GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 254. We Wtorek dnia 29. Października. **1844.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 27. Października.

J. K. W. Xiążę Następca tronu Duńskiego wyjechał do Neu-Strelitz.

Wyjechał: General-Major à la suite N. Cesarza Wszech Rossyi, Xiążę Suwaroff-Rymnicki, do Lipska.

Z Berlina. — Mara komunizmu, która w nowszych czasach wykazuje się pod różną postacią, nie jest tak zupełnie nadpowietrzna, jak sądzą niektórzy. Chociaż ten czas dalekim jest, (i niechaj dalekim zostanie), w których w Niemczech myśl owa w ciało się przyodzieje i uzbrojona w powszechnym ruchu wystąpi; — tkwi jednakże już teraz korzeniami swemi w niektórych dążnościach czasowego ruchu, z chęcią wydobycia się na wierzch przy każdéj pomyślnéj sposobności i uzyskania jakiegoś kolwiek prawa. Do wyjaśnienia tych pojawów należy przyjąć za rzecz pewną, że w naszych czasach doszła ludzkość do téj wysokości rozumowego wykształcenia, które równie ogołoceném jest z wszelkiéj obyczajowéj istoty, jako też do najniższych sfer towarzystwa przesiąkło. W tym kierunku rozbierają, krytykują, rafinują, a reflekcya ta musiała wreszcie ogarnąć zasady towarzyskiego życia, aby wydobyć z nich, że co do natury swéj są przestarzałe i wytarte, a zatém pod żadném warunkiem nie są à la hauteur du siècle. Małoby to wprawdzie znaczyło, gdyby to ograniczało się tylko na próżnych ćwiczeniach rozumu, i gdyby w tych reflekcyach nie leżała na spodku gorąca żądza posiadania i używania, która z chałasem dobija się drzwi i żąda, aby ją do tego raju nieograniczonego używania życia wpuszczono. Lecz na straży jako odźwierni stoją stare zwyczaje, pewne formy prawne i cały istniejący związek towarzyski, które gwałtownie wdzierających się odpychają. — Czyż się można dziwić, jeżli się raźnie powstaje przeciw takowym przeszkodom, jako to systematycznie i naukowo już przedsięwzięli St. Simon, Karól Fourier i Robert Owen. — Tutaj jest źródło komunistycznych myśli i pojęć, znajdujących wciąż obfite pożywienie w rosnących coraz bardziéj zbytkowych potrzebach klass niższych, jako też w biedzie materyalnéj trawiącéj niektóre gałęzie towarzystwa. Uważając go z tego stanowiska, nieogłosim zapewne komunizmu za nadpowietrzną marę, wylęgłą w mózgownicy nieczynnych ludzi, jakby to nie jeden chciał w siebie w mówić. Dajmy na to, żeby burza jaka powstała przeciw jakiemukolwiek z istniejących rządów, lub, żeby wojna wstrząsła wszystkiemi posadami jakiego państwa, wtenczasby zapewne komunizm nie dał na się czekać, wtenczasby zapewne mniemane swe prawa nietylko na papierze podał i starałby się zebrać

wszystko pod swoje sztandary, co tylko pokrzywdzonem się być sądzi. Jeźli gdziekolwiek, to zapewne w Niemczech, gdzie żywioł obyczajowy taki ma wpływ na umysły jak w żadnym innym kraju, dobra sprawa obyczajowéj osobistości wraz ze swemi nie zaprzeczonemi prawami odniosłaby zwycięztwo, lecz bez walki by się nie obyło zapewne, a jakieby jéj towarzyszyły pojawy, o tém Bóg tylko wie. Siarka komunistyczna wszędzie się znajduje, gdzie tylko człowiek wchodzi w związek z ruchem czasowym, nie znajdując ani w sobie, ani w czemś wyższém pośrednictwa; materya ta palna szerzy się coraz bardziéj w miarę jak stósunki majątkowe coraz bardziéj się rozpadają przez wzrastający szał posiadania. We Francyi, gdzie umysły już oddawna pod religijnym i moralnym względem są bez żadnego hamulca, wstrzymuje ją tylko równiejszy niż w dawnych czasach rozdział majątku i wielka liczba posiadających, którzy przy podziele stracić tylko mogą. Jednakże słusznie twierdzą, że przyszła rewolucya we Francyi może być tylko socyalną. Komunizm może być tylko wykorzenionym przez jednostojne obyczajowo-rozumowe wykształcenie ludu, oparte na zasadach chrześciańskich wyobrażeń. Polityczną oświatą i logicznem rozumowaniem nie wywołasz z lasu wilka, który już sobie zęby ostrzy.

Z Królewca, dnia 16. Października.

Tutaj wyszły dwa pisma o uroczystości jubileuszowéj Uniwersytetu, jedno przez Ludwika Metzel, drugie przez Pana Witt. Gazeta Hartunga nagania pierwsze, że tylko nazwiska professorów, winszujących i udział w owéj uroczystości mających podaje, aby tym niezasłużoną nieśmiertelność zabezpieczyć, zaś z wybornéj mowy Lobecka tylko niedokładne i poprzekręcane wyjątki umieszcza. Przeciwnie dziełko Pana Witt jako przedstawiające wierny obraz ducha tego obchodu, chwali i uważa, że Pana Witt od posady nauczyciela wyższego przy gimnazyum oddalono, ponieważ artykuły do Gazety Hartunga pisywał, podczas kiedy P. Metzel, jego następca w nauczycielstwie gimnazyalném równocześnie w redakcyi »Gazety Powszechnéj Królewieckiéj« czynny ma udział. Rzeczona ta gazeta ze wszystkich gazet niemieckich najmniéj ma abonentów. Że zatrudnienia publicysty z stanowiskiem nauczyciela gimnazyalnego za niezgodne nie jest poczytywane, jeżeli tylko owa czynność dobréj prasie jest poświęcona, przykład Pana Metzel jak najjaśniéj dowodzi.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z nad granicy polskiéj, d. 12. Październ.

Zdaje się, że wypadki tegorocznéj wojny w Kaukazie okryte są grubą zasłoną, albowiem gdy wieści, które nam francuzkie i niemieckie pisma donoszą same tylko klęski Rossyan zwiastują, tutaj zupełnie przeciwne głoszą rzeczy i obchodzą uroczystość z przyczyny zwycięztw odniesionych przez wojska rossyjskie nad góralami. Książę Argutyński np. mianowany został, prócz innych nagród, naczelnym wodzem w Dagestanie. — Dnia 1. t. m. pierwszy raz jeżdżono na wielkiéj kolei żelaznéj warszawskiéj; tak koléj sama jako i machina Kockerilla okazały się wybornemi. — Doniesienie, które niedawno powszechna gazeta pruska z Warszawy ogłosiła, jakby tam w jakimsiś starym kościele 6 milionów złotych znaleziono, należy całkiem do bajek. — Nader ważnem dla Polski jest to rozporządzenie, że wysoka akcyza na wódkę na przyszły rok jeszcze z całą surowością w praktykę nie wnijdzie, ponieważ rólnicy przez złe pogody i przez wylewy Wisły już i tak znacznie szkodowali. — Mówią tu ogólnie o nowym i nader obfitym pokładzie soli, który w okolicach Lwowa odkryto a który nie ma ustępować kopalniom wielickim. Takim więc sposobem bogactwo tego urodzajnego kraju pomnożoném zostało nowemi i obfitem zródłem zamożności krajowéj. W Polsce już dużo podróżuje kupców, aby wełnę w dobréj cenie zakupić; dla tego też ten produkt nadzwyczajnie idzie wgórę i obiecuje rólnikom znaczny dochód. — W Polsce doznaje teraz fabrykacya cukru burakowego szczególnéj opieki, dla tego też mocno strzegą kontrabandy cukru kolonialnego, dowóz zaś surowych kości zupełnie jest wolnym od cła. — I tutaj skarzą się ogólnie na zimne i wilgotne ciągłe powietrze i na szkody, które ostatnie wichry wyrządziły; lasy dużo podobno ucierpiały. — W handlu wielka stagnacya, ale ceny zbożowe jednakże w ostatnim czasie znacznie podskoczyły. — Wielkie ćwiczenia wojskowe pod Warszawą i Nowo-Georgiewskiem już się skończyły, a wojska wróciły już do swoich kwater. — Sprawa tycząca się zasuspendowania biskupa Tomaszewskiego ogłoszona jest urzędownie w Kaliszu za czysty wynalazek.

Francya.

Z Paryża, dnia 19. Października.

Monitor Algierski z dnia 10. Października podaje wiadomości o Abd el Kaderze.

Emir obozował w pierwszych dniach tego miesiąca w El Audsch, na lewym brzegu Mulaji, o 25 godzin na zachód od granicy francuzko-marokkańskiéj. Cesarz Marokkański przesłał mu podobno rozkaz, aby wojsko swoje rozpuścił i do Fezu się udał. Na to miał Abd el Kader odpowiedzieć, że dnia 12. Paźdz. na drogę się uda, ale w rzeczy saméj zamyśla podobno nie uczynić tego i zabiera się znów do pustyni.

Wiadomość podana przez kilka dzienników, jakoby Królestwo JJ. MM. Neapolitańscy towarzyszyć mieli tu do Paryża Księżniczce idącéj za Księcia Aumala, całkiém jest bezzasadna.

Architekt Fontaine proponował, aby pałac królewski oddać księciu, ale Król życzy sobie mieć wszystkie swoje dzieci na około siebie i na wniosek ten nie przystał.

Król sam jest podobno za powszechną amnestyą bez wszelkiego ograniczenia, i wiadomo już, że kiedy w radzie gabinetowéj o częściowéj amnestyi z dn. 4. Paźdz. była mowa, Król nastawał, aby takową rozciągnąć do wszystkich przestępców politycznych, nie wyjmując nawet Ludwika Napoleona. Ministeryum nie przyzwoliło jednak na to, uważając krok ten jeszcze za niewczesny.

W Algierze zajmują się ważnem pytaniem względem ustanowienia Wicekrólestwa, i według listów ztamtąd udaje się Marszałek Bugeaud przedewszystkiem w tym celu do Paryża, aby się z ministerstwem względem rzeczy téj porozumieć. Z drugiéj strony słychać, że Książę Aumale, który z młodą swą małżonką zimę tu ma przepędzić, dopiero na przyszłą wiosnę do Afryki powróci, w którym to czasie także plan ministerstwa, jeśli przyzwolenie Izb otrzyma, wykonanym zostanie.

Od dnia wczorajszego uchodzi tu za rzecz pewną, że gabinet angielski przyzwala na żądane przejrzenie układów tyczących się prawa rewizyjnego, a natomiast przyjdzie do skutku traktat handlowy pomiędzy Francyą a Anglią, na mocy którego taryfa francuska na pewne artykuły angielskie zniżoną zostanie, a w nagrodę ustąpi Anglia winom i jedwabnym towarom francuskim pewnych korzyści. Wszakże pytanie, czy Izby, mianowicie Izba deputowanych, w któréj różne interessa przemysłu francuskiego tak wielką grają rolę, na taki traktat handlowy przyzwoli. Na wszelki przypadek ujrzymy oppozycyą północnéj Francyi przeciw południowéj, która się już od dawna takiego traktatu z Anglią domagała.

Nadeszły tu listy z uwiadomieniem, że Admirał Dupitit Thouars, skoro tylko urzędową otrzymał wiadomość o nieuznaniu jego postępku, natychmiast dokładne i obszerne usprawiedliwienie kroków swoich na Otaheiti przedsięwziętych przesłał, i to nie ministrowi marynarki, tylko raczéj ministrowi spraw zagranicznych. Żył on wtedy w Walparaiso, sposobił się do powrotu do Francyi i powrócić więc może już z początkiem Grudnia, na otworzenie Izb. Ale ministeryum, które sobie tak prędkiego powrotu jego zapewne nie życzy, przesłało mu podobno nowe instrukcye i nowy plan do podróży, skutkiem czego Admirał dopieroby zapewne latem przyszłego roku powrócił, spędziwszy tym sposobem spełna trzy lata w służbie czynnéj, i dostąpiwszy przez to prawa do stopnia Wice-Admirała.

Partya legitymistyczna mocno jest zagniewana na Generała Markiza Castelbajac, byłego jéj członka, że tenże przyjął dowództwo nad 11. dywizyą w Bordeaux.

Atelier, dziennik demokratyczny, obrachowany mianowicie na klassę pracującą i redagowany przez ludzi nie bez talentu, stanie niezadługo przed sądem przysięgłych departamentu Sekwany. Wytoczono przeciw niemu dwie skargi: 1) że wzywał do uzbrojenia się przeciw władzy królewskiéj, lubo bezskutecznie, i 2) że wzniecał nienawiść w pośród różnych klas społeczeństwa.

Anglia.

Z Londynu, dnia 19. Października.

Reform zawiera list obszerny Mazzini'ego, głowy Włoch odmłodzonych w Londynie, w którym szczegółowe podaje doniesienia o ostatniéj wyprawie Bandierów do Kalabryi i broni się od posądzań, jakoby przedsięwzięcie to złotem rossyjskiém było spowodowane, aby Xięcia Leuchtenberga na tronie Włoch osadzić. Z Mazzini'ego pisma wynika, że prawie wszyscy oficerowie marynarki austryackiéj w tych zabiegach byli uwikłani, że o mało nie zabrano fregaty »Bellona«, i że pomimo wszelkiego oczyszczania Austrya nigdy na marynarkę swoję spuszczać się nie może. Mazzini obiecuje, że wkrótce ogłosi opisanie ostatnich chwil poległych i ostatnie ich listy z więzienia pisane.

Listy z Tabris z d. 12. m. z. donoszą gazecie Times, że missya posła francuzkiego, Hr. Sartiges, do dworu Perskiego zupełnie na niczém spełzła. Hrabia miał się ująć za Łazarzystami w Urmii, którym Szach kościół odebrał i takowy Nestorianom oddał. Szach wszelako nie usłuchawszy żądania Hrabiego, rozkazał

przeciwnie Łazarzystom, żeby z Persyi całkiem się wynieśli. Równocześnie posłowi francuzkiemu oświadczyć kazał, że obecność jego na dworze tylko nowe kłopoty gotuje i że dość już na tém, iż posła angielskiego cierpieć musi. Gdyby Francya i Anglia graniczyły z Persyą, możnaby w przypadku wojny pomocy jakiéj od nich się spodziewać i dla tego też na obecność posłów ich zezwalać; dopóki jednak Rossya groźnym sąsiadem Persyi zostanie a obca pomoc daleka, Persya zmuszoną się widzi do bezwarunkowego ulegania radom Rossyi.

— Times zawiera artykuł obszernie dowodzący, że stósunki państw pomiędzy sobą w czasach pokoju mniéj są zależne od chwilowéj przyjaźni swych Książąt, aniżeli od stałych interesów samychże narodów. Zasadę tę zastósowano do odwiedzin Króla Francuzów i Cesarza Rossyjskiego w Anglii, wnosząc stąd, że środki korzystne handlowi między Anglią a Rossyą naderby się przyczyniły do przyjaznego związku obudwóch narodów.

H i s z p a n i a.

Z Paryża, dn. 21. Października.

Depesza telegraficzna z Hiszpanii.

Madryt, dnia 17. Października. — Obie Izby ukonstytuowane. Pan Castro y Oroso mianowany Prezesem kongressu; 4 Wiceprezesów i 4 sekretarzy obrano z różnych odcieni Izby. Wiceprezesami są PP. Pacheco, Govantes, Armeco i Perpina. Jutro przedłoży ministeryum projekt do reformy konstytucyi.

N i e m c y.

Z Ulmu, dnia 18. Października.

W roku 1841 uchwaliło było zgromadzenie związku Niemieckiego, aby na obronę południowo-zachodnich Niemiec i na główną zbrojownią osmego korpusu Niemieckiego zrobić Ulm główną twierdzą. Przed dwoma laty rozpoczęto pierwsze roboty około nowéj twierdzy związkowéj pod przewodnictwem Pruskiego Majora inżenieryi Prittwitza, mianowanego Wirtembergskim Direktorem fortyfikacyi, i takowe dotąd z nadzwyczajną czynnością kontynuowano. — Dnia dzisiejszego zaś położono kamień węgielny do téj twierdzy Niemieckiéj, tak na Wirtembergskim jak Bawarskim brzegu Dunaju.

Z Frankfortu n. M. dnia 13. Października.

Nie można wątpić, że Austrija przygotowuje tę chwilę, w któréj jéj prowincje należące do związku niemieckiego będą mogły wstąpić także do związku celnego. Wszystkie jéj usiłowania skierowane są do jedności niemieckiéj; dowodzi tego zaś pod względem materjalnym, kierunek nadany kolejom żelaznym i reforma poczt, któréj wpływ rozciągnął się do całych Niemiec. Dla czegóżby Austrija nie przystąpiła do instytucji, która więcéj jak każda inna może poprzeć interesa narodowe? Austrija rzeczywiście pracuje nad zbliżeniem się do związku celnego, dowodem tego ostatnie zmiany, jakie wprowadziła do swéj taryfy. Ale ażeby to przystąpienie dokonać się mogło, potrzeba koniecznie, by interesa materjalne rozmaitych państw, które chcą przystąpić do związku, zostały pogodzone z interesem Austrij: potrzeba szczególniéj by sprawy polityczne jéj państw nie uległy przez to przystąpienie żadnemu niebezpieczeństwu. Ten ostatni wypadek nie będzie w ogóle nigdy otrzymanym. Ale kiedy ktoś powiada, że Austrija myśli pozwolić Czechom przystąpić »na próbę« na lat pięć do związku celnego niemieckiego, wówczas możemy śmiało oświadczyć, że podobna próba nie zgodziłaby się z zdrową polityką. — Jednakże wiadomość ta wprost przeciwna stanowczemu postępowaniu gabinetu wiedeńskiego, który wcale nie jest stronnikiem wahania, wszędzie była uważana za prawdziwą. Nie potrzeba tu jednak powtarzać, że zupełnie jest fałszywą. Z resztą radość jaką ta wiadomość wzbudziła, chociażby nawet była prawdziwą, nie miała żadnéj zasady.

A najprzód przystąpienie Czech do związku celnego nie przyniosłoby wielkich korzyści temu ostatniemu; Czechy są krajem przemysłowym, a związek niemiecki szuka targów dla swego przemysłu; Czechy przez swe położenie nie są zdatnemi ani do żeglugi ani do handlu przechodowego. Towary kolonjalne, które w największéj ilości stoją na budżecie związku celnego, stanowią stosunkowo tylko niezmiernie małą część konsumcji Czech. Ponieważ państwa związku mają udział w ogólnym zysku nie wedle liczby konsumcji, ale wedle liczby ludności, dla tego z przystąpienia Czech wynikłoby znaczne zmniejszenie w dochodach celnych wszystkich państw niemieckich. Związek mógłby pozwolić na to zmniejszenie z punktu wysokiéj polityki, gdyby Czechy nie należały do Austrij. Przystąpienie tego państwa do związku celnego byłoby pewniejszą rękojmją rozwinięcia żywiołu giermańskiego w Czechach. Ale czyż związek niemiecki mógłby więcéj uczynić dla tego rozwinięcia, jak robi dotąd Austrija? Bardzo byłoby rzeczą niepolityczną osłabić węzły łączące Czechy z Austriją, przez przystąpienie odosobnione tego kraju do związku

niemieckiego, tembardziéj, jeżeliby to przystąpienie miało trwać tylko lat pięć. Czyżby to nie wstrzymało rozwoju politycznego Czech i nie wystawiło tego królestwa na wstrząśnienia wszelkiego rodzaju? Bezwątpienia związek celny niemiecki jest instytucją narodową, ale nie jest nią więcéj jak polityka domu austryjackiego. Wie o tém dobrze rząd pruski; dla tego to taka zupełna harmonja istnieje pomiędzy temi dwoma państwami, dla tego to król pruski odbył podróż do Wiednia, nie wcelu polityki szczegółowéj, ale dla pokazania, że polityka obu rządów do jednego celu dąży. Gdyby państwa mogły sobie czynić ustąpienia, tak jak prywatni przyjaciele, wówczas Austrija bez wahania pozwoliłaby swym prowincjom niemieckim wstąpić do związku celnego; ale w téj chwili wstrzymana ona jest przyczynami ekonomji politycznéj. W naszym wieku spokojnym, najpotężniejszą z sił jest siła okoliczności. Jak powiedzieliśmy wyżéj, gdy chodzi tu o przystąpienie Czech, potrzeba zważać nie tylko na interes polityczny, ale głównie na interes materjalny. Związek celny nie może wielkich korzyści osiągnąc z przystąpienia Czech, a te jeszcze mniéjby na tém zyskały. Produkta Czech znajdują pewny i regularny odpływ do Austrji. Jeżeliby Czechy oderwano od systematu celnego austryjackiego, wówczas musiałyby one wejść w współzawodnictwo na targach Austrji z przemysłem związku celnego. Jakież zaś towary mogłyby za to Czechy wysyłać na targi związku celnego? Oprócz szkła Czechy wydają te same płody i fabrykują też same wyroby, dla których związek celny szuka odpływu. Przystąpienie do związku celnego niemieckiego kilku prowincji Austrji jest środkiem i nieroztropnym i niewykonalnym. Jeden tylko sposób załatwienia téj sprawy przedstawia się, oto traktat handlowy pomiędzy związkiem celnym i Austriją dla wszystkich jéj prowincij, lub przystąpienie stanowcze do systematu komór niemieckich, wszystkich prowincji austryjackich należących do związku niemieckiego. Te dwa środki stanowią teraz przedmiot główny rozpraw znakomitszych mężów stanu Austrji.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 7. Października.

W nocy z d. 2. na 3. m. b. na przedmieściu Pera 150 po większéj części pięknych, nowych domów zgorzało. Jeden człowiek przy tém zginął a 5 zostało ranionych. Riza Basza ukazał się sam na pogorzelisku i kierował strażą ogniową gorliwie i oględnie; nieraz widziano go na najniebezpieczniejszych miejscach a w bliskości klasztoru Derwiszów, gdzie pożarowi tamę położono, stał on przez pół godziny na zgruzach muru wpośród palących się domów, grożących co chwila zawaleniem się, podczas kiedy donośnym głosem z zimną krwią rozkazy dawał. Wczoraj kuszono się w bliskości pogorzeliska znowu o podłożenie ognia, ale odkryto to natychmiast.

S e r b i a.

Z Belgradu, dnia 11. Października.

Książę w porozumieniu z senatem, mianował Wucicza Wojewodą z tytułem Prewoszoditelstwo (Excellencya). W dyplomacie stoi wyraźnie, że godność ta jest nad wszystkie godności w kraju. Chociaż dyplom ten wygotowany jest dnia 24. Września (6. Paźdz.), nie masz w nim jednak wzmianki o teraźniejszych niespokojnościach i poleceń danych mu w skutek tychże; wymieniono tylko o nagrodzie dotychczasowych jego zasług.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Z New-Jorku, dnia 30. Września.

Im bliższy jest dzień wielkiéj walki o Prezesostwo, tym gwałtowniéj występują partye różne w dziennikach. Nigdzie nie idzie o prawdę, tylko o podstęp, i broni téj chwyci się nawet partya, która dość jest mocną, aby rzetelnemi walczyć środkami. Obory miejscowe odbędą się dnia 2. Paźd. w Marylandzie, dnia 7. w Georgii i Arkanzas, dnia 8. w Pensylwanii, Ohio i New-Jersey, dnia 14. w południowéj Karolinie. Nasze prowincye, t. t. Pensylwania i Ohio, mianują 49 obiorców na wybory Prezesa, i one też zapewne największy wpływ wywierają. Kombinacyi jednak czynić nie podobna, bo to wszystko zależy od chwilowego humoru; bo doświadczenie uczy, że opinia tak się szybko zmienia, iż pewnych domysłów robić nie podobna.

T e x a s.

Wedle korrespondencyi dziennika Weser Zeitung z Galwestonu z 3. Sierpnia, rząd mexykański miał rządowi w Texas uczynić nowe propozycye pokoju, kiedy z drugiéj strony ma być gotowa armia z 30,000 ludzi, ktora ma zmusić Texas do przyjęcia tych warunków. Wątpię jednakże, by plan ten wojenny udał się, ponieważ konieczne do tego pieniądze, 4 miliony dolarów, jeszcze nie są zebrane. — Co się tyczy ważnéj kwestyi, czy Texas zawrze nowy traktat o zjednoczenie z Stanami Zjedno-

czonemi, o tém nic jeszcze powiedzieć nie można, jakkolwiek po odrzuceniu przez senat Stanów Zjednoczonych dawnego traktatu, nowy teraz jest koniecznym. Zależy to wszystko od wyboru nowego prezydenta na przyszłą wiosnę. Dwaj kandydaci na tę posadę są, były sekretarz stanu Janon Jones i Generał Edward Burleson. Jeżeli pierwszy zostanie obranym, to ten zupełnie trzymać się będzie polityki prezydenta Huston, który jednakże teraz zdaje się być usposobionym przeciw przyłączeniu. Drugi zaś poszedłby drogą zupełnie przeciwną tak z własnego przekonania, jako téż dla interesownych przyjaciół. Że zaś kwestya wcielenia nie może być rozwiązana bez wmięszania się w to pośredni w tém interes mających mocarstw morskich Europy, już to dawno dowiedziono. Widzieć to z resztą można z dotychczasowych kroków. Texas jest kraj dziś jeszcze nie rozwinięty, ale nadzwyczaj bogaty w zasoby, a Europa coraz częstsze i ważniejsze stosunki z nim będzie miała, z drugiéj zaś strony państwa morskie Europy muszą dość trwożliwém okiem spoglądać na niezmierne powiększenie się potęgi Stanów Zjednoczonych przez przyłączenie Rzeczy pospolitéj Texas. Z resztą państwa morskie Europy równie jak i inne mogą znaleść w Texas ważne miejsce odbytu dla swych płodów, któreby straciły przez wcielenie tego kraju do Stanów Zjednoczonych, Texas bowiem coraz bardziéj będzie wzrastać w konsumentów, a natura gruntu nie pozwoli długo temu krajowi zostać fabrycznym, cła będą zawsze niskie, i na granicy Mexyku i Stanów Zjednoczonych można ważny handel lądowy prowadzić. Anglia przy tém ma własny interes, by nie dać doprowadzić do skutku wcielenia Texas, liczy bowiem na mający się zawrzeć traktat, który i Niemcom wiele korzyści by przyniósł. W ten sposób widoki wielkich mocarstw Europy połączone są z interesem Mexyku przeciw Texas i nie można przewidzieć, czy nowy traktat wcielenia nie doprowadziłby do energiczniejszych środków.

Rozmaite wiadomości.

— Ignacy hrabia Krasicki, W. Podkomorzy Królestw Galicyi i Lodomeryi, orderu św. Stanisława kawaler, po długiéj i bolesnéj chorobie, w dniu 20. b. m. w Lwowie życie zakończył. Bliższéj wiadomości o tym czcigodnym Mężu, czytelnikom naszym wkrótce udzielić nie omieszkamy.

(Z Tyg. Petersb.)

LIST DO WYDAWCY.

»Jak wiatr rozprasza piasek, tak los rozrzuca ludzi po świecie. Otóż, mój łaskawy Panie, w skutek tego przysłowia znajduję się w tak oddalonym i głuchym kątku, że pomimo całéj méj gorliwości ku literaturze, ledwo w rok mogę mieć książki o które najpilniéj kołatam do naszych Bibliopolów. Właśnie teraz otrzymałem niewielką posyłkę książek drukowanych w Wilnie, a chociasz oddawna są znane wszystkim, jednak ze względu na to, że w Pańskiem pismie jeszcze niektóre z nich nieznalazły wzmianki, ośmielam się cóśkolwiek namienić, nie tak w sposobie uczonéj krytyki, jak raczéj zdania sprawy z wrażeń i myśli, które się obudziły przy czytaniu płodów literackich 1844 w Gedyminowéj stolicy.

Naprzód zaczniemy od powieści, bo to jest panująca królowa w Europejskiem pismiennictwie, a chociaż za nadto wiele rzeczy garnie do siebie, chociaż wszystkiego ledwie powierzchu tyka, jednak właśnie tą samą lekkością, żywością barwy i niejako w cieleniem w siebie życia praktycznego rozciąga swoje panowanie i najskuteczniéj umie przelać w massy swój sposób myślenia i opinie, których rozszerzenie ma na celu. Szczęśliwy ten, który tak niebezpiecznéj broni używa ku pomnożeniu dobrych i życiodawczych zasad dla człowieczeństwa. U nas jeszcze powieść stoi niebardzo wysoko i wpływ jéj nietyle widoczny. Jednakże kilku znakomitych pisarzy umieli tę gałąź obrobić i jeśli jeszcze niewyrównywa wzrostem starszym swoim siostrom, to zawsze wydała kilka owoców, mogących bez wstydu leżeć w powszechnym zbiorze tego rodzaju piśmiennictwa.

1) Pan Dezydery, powieść przez Konstantego Podwysockiego. Zawiązka téj powieści następna: Pan Dezydery zle wychowany do reszty rozhulał się w wojsku, a za powrotém do domu zbiera, przy braku wyższego ukształcenia towarzyskiego, podobnych sobie zwolenników, wydaje uczty, na które ściągnąwszy prawie gwałtem gości, siebie i drugich rozpaja z wielką wrzawą i hałasem. W czasie takiéj biesiady rodzi się spór, czy są na świecie cnotliwe niewiasty, i Pan Dezydery stając na stronie przeciwnéj podejmuje się zwieść P. Damawską. Ta pani wychowała się razem z Wacławem i czyste wzajemne ich uczucie połączyło. Ale ojciec P. Damawskiéj ranny śmiertelnie w Hiszpanii pisze list, aby córka wyszła za jego przyjaciela P. Pułkownika Damawskiego. Tak tedy Pan Wacław ustąpił:

ale go później sam stary P. Pułkownik sprowadził. Tymczasem Dezydery przy drugiéj bytności u Pułkownika oświadcza się Pani Damawskiéj, która go z oburzeniem odprawia. Dezydery w chęci zemsty udaje rękę Damawskiéj i pisze zapraszający list od niéj do Wacława wtedy, kiedy P. Damawski wybrał się z domu; ale razem i pułkownika niby przez list starego sługi zawiadamia o Wacława nawiedzinach. Pułkownik wraca, a dowiedziawszy się, że istotnie był Wacław, robi scenę niewinnéj żonie, która przelękła i zbolała wpada w śmiertelną słabość i wkrótce umiera, lecz przed śmiercią miała przynajmniéj pociechę w tém, że mąż przekonał się o podłem podejściu Dezyderego, za co ten ginie w pojedynku z ręki Wacława. W całéj więc osnowie, jak widziemy, niema nic nowego. Niemasz tu ani jednego charakteru nowego lub dobitnie skreślonego. W samém rozwinięciu znajdujemy małe usterki: bo ten pieszczoch matki, a późniéj żołnierz, mógł stosownie do założonego charakteru zrobić jakieś grubiaństwo, jakąś przy pomocy swoich brawurę. Ale tak nagle udawać czyjąś rękę, fałszować listy i snuć całą tę chytrą i Machiawelską intrygę, zdaje się że to przechodzi jeśli nie sumienie, to przynajmniéj zdolność umysłową P. Dezyderego. Nawet ten Pułkownik co się napiera przybycia Wacława, a potém bez przyczyny żonę trapi podejrzeniem, jest figura niekonsekwentna, ale dla tego może być naturalna. Lecz całe obrobienie téj powieści jest dziwnie gładkie, wszędzie przebija się uczucie szlachetne, wyższe i bogobojne. Niektóre obrazy z natury skreślone i swoje, jak wychowanie Dezyderego, uczta i te wizyty officerskie u Damawskiéj. Widać oczytanie się we francuskich dzisiejszych pisarzach i bardzo umiejętne, a pozwolone naśladowanie metody w prowadzeniu interesu, który dobrze się utrzymuje do ostatka. Styl jest piękny i czysty, wszędzie oddycha lepszém towarzystwem i bardzo przyzwoitym i naturalnym tonem. Słowem trudno zaprzeczyć P. Podwysockiemu talentu i życzyćby należało aby się wprawiał na powieściopisarza, który by miał na celu żywe i prawdziwe malowanie naszego towarzystwa, tylko z większą wybitnością i śmielszem władaniem pióra.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Ostatnia rozmowa Napoleona z Janem Karolem Bernadotte. W piśmie profesora Erika Gustawa Geijer, pod tytułem: »Szczegóły z życia Karola XIV., króla Szwecyi i Norwegii,« które przy uroczystym pogrzebie tegoż króla, dnia 26. Kwietnia b. r. w kościele sztokholmskim Ritterholm było z ambony odczytane, znajduje się między innemi następujący opis ostatniéj rozmowy Bernadottego z Napoleonem: »Cesarz Napoleon nie przywiódł bynajmniéj do skutku wybrania księcia de Ponto-Corvo na następcę tronu szweckiego, ani sprzyjał temuż wybraniu. Sam to wyznał, że ten wybór połączony jest nie w jednym względzie z niebezpieczeństwem dla niego, i że istotną ofiarę poniesie, jeżeli na ten wybór przyzwoli. Napoleon poniósł tę ofiarę jedynie tylko téj zasadzie: że to wolny naród powołał bohatera do tronu, i że podobny wybór narodu uczynił samegoż Napoleona cesarzem. »Nie będziesz wpan szczęśliwym,« mówił on do księcia, »Szwedzi żądają więcéj niż im śmiertelny człowiek dotrzymać może.« — Długo odwlekał cesarz zupełne uwolnienie od przysięgi wierności, jaką książę winien był Francyi, będąc jéj wasalem i poddanym; nareszcie oświadczył, iż to uwolnienie nie może nastąpić wprzódy, aż póki książę nie przyrzeknie nie podnosić nigdy oręża przeciw Francyi. Karol Jan odparł z żywością: »Wasza cesarska mość nie zechcesz mi przenigdy kłaść podobnego warunku. Jeśli zaś wasza cesarska mość koniecznie i daléj nato nastawać będziesz, tedy powinność i honor mój wymagają po mnie, abym zrzekł się wyboru, który wasza cesarska mość już sam pochwaliłeś a ja stosownie do tego przyjąłem.« Napoleon wlepiając przenikliwy wzrok w księcia, zamilkł na chwilę, a potém rzekł: »Idź wpan tedy. Niech się spełnią losy nasze!« Te ostatnie słowa powtórzył cesarz nieco głośniéj. Następnie zwrócił mowę do systemu kontynentalnego i do zobowiązania się Szwecyi przyjęcia tegoż systemu. Książę odpowiedział: »Nie wiem jeszcze jakie okoliczności zachodzą w mojéj nowéj ojczyźnie; proszę więc abyś mi wasza cesarska mość pozwolił czasu rozpoznać samemu w tym względzie i zdania Szwedów i rzeczywiste potrzeby kraju.« — »Ileż czasu potrzebujesz wpan do tego?« — »Do miesiąca Maja;« odrzekł Karol Jan. — »Pozwalam wpanu tę zwłokę, ale wtedy oświadcz się wpan wyraźnie: przyjaciel lub nieprzyjaciel!« — Te były ostatnie słowa Napoleona do następcy tronu szweckiego. — Profesor Geijer, który treść powyższéj rozmowy z cesarzem słyszał niegdyś z ust samego ś. p. króla, udziela także w wspomnionem swojém piśmie następnych słów z mowy króla Karóla Jana, którą on na śmiertelném łożu dyktował:

»Nie życzę sobie śmierci, ale się jéj nie lękam. Żyłem przeszło lat ośmdziesiąt, a natura domaga się praw swoich. Ilebykolwiek szukano w rocznikach świata, niemasz tam nikogo, ktoby spędził żywot podobny memu. Przewodniczyłem ludom, czuwając nad ich prawami. Gdy Napoleon zagrażał temu krajowi, którego losy mojéj ręce powierzone zostały, znalazł we mnie przeciwnika. Wiadome są wypadki, które przetworzyły Europę i jéj dawną samodzielność wróciły; wiadomy też udział, który ja w nich miałem. Niech kto przejrzy dzieje naszéj ojczyzny od Odina aż do dzisiejszych czasów, i powie mi: czy skandynawska półwyspa nie była wielkiéj wagi w szali losów ludzkości?«

(Sprostowanie.) — W wczorajszym numerze gazety przez opuszczenie jednego wyrazu sens został skaleczony. Na stron. 2026. w wierszu 4. lewéj kolumny u góry powinno być: »zdola usprawiedliwić tak zabiegle **bogaczów**, oparte i t. d.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
20. Paźdz.	+ 6,0°	+ 10,0°	27 " 10,4 "'	Połudn. z.
21. »	+ 1,0°	+ 10,6°	27 " 8,3 "'	Pol. w. pol.
22. »	+ 5,2°	+ 8,3°	27 " 10,5 "'	Połudn. w.
23. »	+ 6,3°	+ 9,2°	28 " 0,4 "'	Połudn.
24. »	+ 3,0°	+ 10,3°	28 " 1,5 "'	Wschod.
25. »	+ 6,2°	+ 12,0°	27 " 10,5 "'	Półn. w.
26. »	+ 6,3°	+ 12,3°	27 " 9,0 "'	Połudn. z.

Dnia 25. Października 1844.	Stopa prC.	Na pr. kurant. papierami.	Na pr. kurant. gotowizną
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{4}$	$99\frac{3}{4}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$94\frac{1}{4}$	$93\frac{3}{4}$
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$94\frac{1}{4}$	—
Obligi miasta Berlina	$3\frac{1}{2}$	100	—
» » Gdańska w T. .	—	48	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$98\frac{1}{2}$	98
» » W. X. Poznańsk.	4	$103\frac{1}{2}$	103
» » dito	$3\frac{1}{2}$	$98\frac{1}{4}$	$97\frac{3}{4}$
» » Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{4}$	—
» » Pomorskie . . .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{8}$	$99\frac{5}{8}$
» » March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{8}$	$99\frac{5}{8}$
» » Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$11\frac{3}{4}$	$11\frac{1}{4}$
Disconto	—	$3\frac{1}{2}$	$4\frac{1}{2}$
Akcje			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiéj	5	—	—
Obligi upierw. Berl.-Poczdams.	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Drogi żel. Magd.-Lipskiéj . .	—	—	$183\frac{1}{2}$
Obligi upierw. Magd.-Lipskie .	4	—	$103\frac{1}{4}$
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiéj .	—	—	$142\frac{1}{2}$
Obligi upierw. Berl.-Anhaltskie	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Drogi żel. Dyssel. Elberfeld.	5	$92\frac{1}{2}$	—
Obligi upierw. Dyssel.-Elberf.	4	$97\frac{1}{2}$	—
Drogi żel. Reńskiéj	5	$77\frac{1}{4}$	—
Obligi upierw. Reńskie	4	$97\frac{1}{2}$	—
Drogi od rządu garantowane.	$3\frac{1}{2}$	$98\frac{1}{4}$	—
Drogi żel. Berlinsko-Frankfort.	5	143	—
Obligi upierw. Berl.-Frankfort.	4	—	$102\frac{1}{4}$
» żel. Górno-Szląskiéj . .	4	$112\frac{1}{2}$	—
» » dito *Lit. B.* .	—	$106\frac{1}{2}$	—
» » Berl.-Szcz. *Lit. A.* i *B.*	—	$116\frac{1}{2}$	$115\frac{1}{2}$
« » Magdeb.-Halberst.	4	113	—
Dr. żel. Wrocł.-Szwidn.-Freib.	4	103	—
Obligi upierw. Wroc. Szw.-Fr.	4	$101\frac{1}{4}$	—
Dr. żel. Bonn-Kolońskiéj . . .	5	130	—

Dodatek nadzwyczajny.